

## WYROK Z DNIA 9 MAJA 2003 R.

SNO 20/03

**Kara dyscyplinarna przeniesienia na inne miejsce służbowe, z uwagi na skutki jej orzeczenia, jest karą surową i powinna być orzekana za ciężkie przewinienia dyscyplinarne.**

*Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Błuś.*

*Sędziowie SN: Helena Ciepla, Iwona Koper (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego i protokolanta sędziego Sądu Okręgowego Danuty Modrzejewskiej po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2003 r., sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionego, Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, Ministra Sprawiedliwości, Krajowej Rady Sądownictwa od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 stycznia 2003 r., sygn. akt (...)

- 1) z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce orzeczonej kary dyscyplinarnej nagany orzekł karę dyscyplinarną upomnienia;
- 2) w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

### U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 3 stycznia 2003 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego tego, że uchybił godności sprawowanego urzędu sędziowskiego w ten sposób, że w dniu 27 czerwca 2002 r. nabył samochód marki Ford Escort nr rej. (...) od syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego „R.(...)” S.A. w A. w czasie

toczącego się wobec tego Przedsiębiorstwa postępowania upadłościowego nadzorowanego przez Sąd Rejonowy V Wydział Gospodarczy, w którym orzekał, tj. czynu wyczerpującego znamiona przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz.1070) i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 tej ustawy (dalej p.u.s.p.) orzekł wobec obwinionego karę dyscyplinarną nagany.

Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny:

Sędzia Sądu Rejonowego orzeka w Wydziale Gospodarczym Sądu Rejonowego od dnia 1 lutego 2001 r. Sąd ten, w składzie którego uczestniczył również obwiniony, w dniu 4 września 2001 r. ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego „R.” S.A. w A. Obwiniony był również w składzie sądu, który w dniu 8 listopada 2001 r. wydał postanowienie ustalające wstępne wynagrodzenie syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa „R. (...) S.A.” na kwotę 200.000 zł.

W dniu 24 czerwca 2002 r. żona obwinionego, na podstawie ogłoszenia o przetargu ofertowym na sprzedaż środków transportu należących do masy upadłości Przedsiębiorstwa „R. (...) S.A.”, które ukazało się w „Słowie (...)” złożyła syndykowi ofertę zakupu samochodu marki Ford Escort za kwotę 16.400 zł i wpłaciła wadium w kwocie 1700 zł. Oferta została przyjęta i w dniu 26 czerwca 2002 r. została wystawiona na nią faktura na kwotę 16.400,09 zł. W dniu 27 czerwca 2002 r. obwiniony przelał ze swojego konta osobistego na rachunek upadłego kwotę 14.700,09 zł oraz odebrał wraz z żoną przedmiotowy samochód, który został zarejestrowany na oboje małżonków.

Obwiniony przyznał wyżej przytoczone fakty, lecz nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego wyjaśniając, że nie wyrażał zgody na zakup samochodu przez żonę, nie miał jednak wpływu na jej decyzję. Brak stanowczego sprzeciwu przeciwko postępowaniu żony uzasadniał obawą przed konfliktem rodzinnym. Swoje postępowanie obwiniony ocenił jako zgodne z prawem i zasadami etyki.

Sąd nie podzielił stanowiska obwinionego, że czynności związane z zakupem przez żonę samochodu nie były przez niego aprobowane i nie były zgodne z jego wolą, gdyż niezależnie od tego czy miał wpływ na złożenie oferty i wpłacenie wadium, obwiniony sam dokonał przelewu ceny, odebrał samochód, zarejestrował go również na siebie, a obecnie z niego korzysta. Samochód nabyty przez żonę sędziego wszedł do majątku wspólnego małżonków, z czego obwiniony musi sobie zdawać sprawę.

Wskazał, że obwiniony z racji wykonywanego zawodu musi się zachowywać nienagannie. Obowiązek strzeżenia powagi stanowiska sędziego oznacza nakaz unikania wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę jego godności i osłabić zaufanie do jego bezstronności. Obejmuje to również unikanie stwarzania pozorów przez wikłanie się w sytuacje wątpliwe i niejednoznaczne, a właśnie w takiej znalazł się obwiniony. W czasie, gdy miało miejsce nabycie samochodu obwiniony wiedział, iż w Wydziale Gospodarczym w którym orzeka toczy się postępowanie upadłościowe Przedsiębiorstwa „R. (...) S.A.”, mógł również przypuszczać, że z uwagi na szczupłą obsadę kadrową Wydziału będzie brał udział w wydawaniu postanowień incydentalnych w tym postępowaniu. Orzekanie w sprawie upadłościowej, w tym w istotnej dla syndyka kwestii wynagrodzenia, w powiązaniu z zakupem samochodu wchodzącego w skład masy upadłości może prowadzić do złych skojarzeń co do bezstronności sędziego Sądu Rejonowego w zakresie czynności podejmowanych przez niego w postępowaniu upadłościowym.

W świetle powyższego fakt popełnienia przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego nie budzi, w ocenie Sądu, wątpliwości, przy czym popełniony przez niego czyn nie stanowi przewinienia służbowego lecz stosownie do art. 107 § 1 p.u.s.p. jest przewinieniem dyscyplinarnym polegającym na uchybieniu godności urzędu.

Z uwagi na dotychczasową nienaganną pracę obwinionego, jego bardzo dobrą opinię służbową Sąd Apelacyjny uznał za dostatecznie dolegliwą i

stanowiącą poważne ostrzeżenie przed podobnym postępowaniem w przyszłości, a także współmierną do rangi popełnionego przewinienia wymierzoną karę nagany, nie znajdując uzasadnienia dla wymierzenia kary wnioskowanej przez Rzecznika Dyscyplinarnego przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Odwołanie od powyższego wyroku złożyli: obwiniony, który wniósł o uniewinnienie oraz Minister Sprawiedliwości, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym, Krajowa Rada Sądownictwa, wnosząc o zmianę wyroku przez zaostrenie kary i wymierzenie obwinionemu, na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 p.u.s.p. kary przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Obwiniony zarzucił w odwołaniu:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów kodeksu cywilnego powołanych w uzasadnieniu wyroku odnośnie zawarcia umowy sprzedaży w drodze przetargu, w szczególności art. 70<sup>1</sup> i 70<sup>2</sup>, 70<sup>3</sup>;
- 2) błędne ustalenie stanu faktycznego przez przyjęcie, że w dniu 27 czerwca 2002 r. obwiniony nabył samochód marki Ford Escort od syndyka masy upadłości.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty obwiniony zakwestionował ustaloną przez Sąd datę nabycia samochodu, które związane jest z przyjęciem oferty i nastąpiło w dniu 26 czerwca 2002 r. Podważył też przyjęcie przez Sąd, że nabycie samochodu przez żonę jest równoznaczne z nabyciem go także przez niego. Wskazał na motywy, jakie kierowały nim, w zakresie nie przeciwstawienia się czynnościom podjętym przez żonę i zmierzającym do nabycia samochodu, w postaci dobra rodziny i nie powodowania konfliktu z żoną. Nadto podniósł, że nabycie samochodu było czynnością zgodną z prawem i wbrew ocenie Sądu nie powinno budzić złych skojarzeń co do jego bezstronności.

Minister Sprawiedliwości zarzucił w odwołaniu, zaniechanie przez Sąd Dyscyplinarny zbadania z należytą wnikliwością, jak była treść przewinienia dyscyplinarnego, przede wszystkim w zakresie winy umyślnej i nieuwzględnienie przy wymiarze kary stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego.

Odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego zarzuca zbyt łagodny wymiar kary, który nie uwzględnia szkodliwości przewinienia, okoliczności podmiotowych i przedmiotowych, umyślności działania obwinionego.

Odwołanie Krajowej Rady Sądownictwa zarzuca pominięcie przez Sąd przy wymiarze kary stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stosunku sprawcy do przewinienia, prezentującego brak zrozumienia niewłaściwości postępowania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 32 § 1 k.r.o. dorobkiem małżonków są przedmioty majątkowe nabyte zarówno przez oboje małżonków jak i przez jednego z nich w czasie trwania wspólności majątkowej. Bez znaczenia dla takiej ich przynależności jest to, czy stroną czynności prawnej, której skutkiem jest nabycie przedmiotu majątkowego są oboje małżonkowie, czy tylko jeden z nich. Nieuzasadniony, w ustalonych okolicznościach sprawy, jest więc podnoszony przez obwinionego zarzut kwestionujący uznanie przez Sąd Apelacyjny, iż w następstwie czynności zdziałanych przez żonę sędziego doszło do nabycia samochodu także na jego rzecz, co znalazło stosowny wyraz w opisie przypisanego sędziemu Sądu Rejonowego przewinienia.

Bez znaczenia dla przypasania obwinionemu opisanego zaskarżonym wyrokiem czynu i jego kwalifikacji, jako przewinienia dyscyplinarnego, pozostaje natomiast samo, kwestionowane przez obwinionego, ustalenie daty nabycia przedmiotowego samochodu.

Pozbawione skuteczności prawnej jest dowodzenie przez tego skarżącego zgodności z prawem czynności nabycia przez niego samochodu od syndyka, w

sytuacji gdy ocenę tę podzielił już Sąd Apelacyjny uznając, że jest ona legalna lecz uchybia godności urzędu sędziego.

Pogląd ten, jak i przesłanki, które legły u podstaw jego sformułowania są uzasadnione.

Przepis art. 66 p.u.s.p. zobowiązuje sędziego do kierowania się w postępowaniu zasadami godności i uczciwości. Wskazań dla jego wykładni w przytoczonym zakresie należy poszukiwać w zasadach etyki zawodowej sędziów. Nakładają one na sędziego powinność dbania o autorytet swojego urzędu, o dobro sądu, w którym pracuje, a także dobro wymiaru sprawiedliwości i ustrojową pozycję władzy sądowniczej oraz unikania zachowań, które mogłyby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności. W postępowaniu poza służbą sędzia powinien unikać jakichkolwiek związków ekonomicznych z innymi podmiotami, jeśli mogłyby one wzbudzić wątpliwości co do bezstronnego wykonywania obowiązków, bądź podważać prestiż i zaufanie do urzędu sędziowskiego, a także dołożyć wszelkich starań, żeby takie zachowanie nie było udziałem jego najbliższych. Sędzia nie powinien podejmować działań finansowych, które mogą być odebrane jako wykorzystywanie własnej pozycji. Przekroczeniem zasad etyki jest takie zachowanie sędziego, które stwarza choćby pozory nierespektowania zasad porządku prawnego.

Fakt nabycia przez sędziego, w czasie trwania postępowania upadłościowego, w którym orzekał, samochodu od upadłego może być w odbiorze społecznym oceniany jako wykorzystywanie stanowiska do własnych celów. Zachowanie takie uprawnia do uznania tego faktu – zgodnie ze stanowiskiem zaskarżonego wyroku – za stwarzanie pozorów nieprzestrzegania zasad porządku prawnego. Godzi ono w autorytet sądu i podważa zaufanie do bezstronności sędziego.

Powyższe przesądza o winie sędziego Sądu Rejonowego za popełnienie przypisanego mu przewinienia dyscyplinarnego polegającego na uchybieniu godności urzędu.

Za współmierną do szkodliwości popełnionego czynu, a zarazem wystarczającą dla ukształtowania u obwinionego niezbędnego dla sprawowania urzędu przekonania, że z pełnieniem obowiązków sędziego wiążą się szczególne obowiązki oraz ograniczenia osobiste, Sąd Najwyższy uznał karę upomnienia, mając przy tym na względzie jej skutki określone w art. 91 § 3 i 4 p.u.s.p. Za złagodzeniem wymierzonej przez Sąd Apelacyjny kary przemawia nadto nienaganna dotychczasowa służba obwinionego i bardzo dobra opinia służbowa.

Kara dyscyplinarna przeniesienia na inne miejsce służbowe, z uwagi na skutki jej orzeczenia, jest karą surową i powinna być orzekana za ciężkie przewinienia dyscyplinarne. Z przytoczonych uprzednio względów nieuzasadnione były wnioski skarżących o zmianę zaskarżonego wyroku przez jej wymierzenie.

Ze wskazanych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 456 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p., zmienił zaskarżony wyrok w sposób opisany w sentencji.